

Aglomeracyjna połączy Dworcową ze Zjednoczenia. Sprawdź, którądy pobiegnie nowa ulica w mieście.

>> 4-5

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 34 (182) 23 września 2016

www.LZG24.pl



- Chcesz biegać? Zaczynaj od zadania sobie pytania, po co chcesz to robić? Każdy ma inną motywację, ale bez określenia konkretnego celu - ani rusz! A jak już zaczniesz biegać, gwarantuję, nie ma odwrotu - zapewnia Karolina Michalczak, szefowa stowarzyszenia Zielona Góra Zaczynaj Biegać.

>> 2

TANCBUDA DLA TANCERZY I...

... dzieci z osiedla, uczniów pobliskiej podstawówki, a nawet seniorów. Już działa! Tancbuda to największe zadanie z ubiegłorocznego budżetu obywatelskiego. Od początku miesiąca rozwija tu swoje pasje ponad 400 osób. W ubiegły piątek oficjalnie i uroczystie otwarto lokal.

Lokal po kawiarni Rok-sana zmienił się nie do poznania. W czasie trwającego ponad rok remontu, który pochłonął nieco ponad 2 mln zł, praktycznie przebudowano obiekt. Okazało się, że nieremontowany od 50 lat budynek nie miał połowy fundamentów oraz wieńca stropowego.

- Słupy podtrzymujące budynek zapadły się w ziemię na pół metra, bo brakowało fundamentów, a dach, który początkowo miał być tylko przebudowany, musiał być zrobiony od podstaw. Te niespodzianki budowlane znacznie podwyższyły szacowane koszty - tłumaczy Paweł Urbański, dyrektor departamentu inwestycji miejskich.

O remont budynku zabiegało w ubiegłorocznym budżecie obywatelskim Stowarzyszenie Pożytku Publicznego „Spokotaniec”, pod wodzą znanego choreografa i tancerza Filipa Czeszyka. Osiągnięty efekt jest, jego zdaniem, więcej niż satysfakcjonujący, bo oprócz jednego z najnowocześniejszych tego typu miejsc do nauki tańca w kraju, zyskano też miejsce, które pomoże re-



Na otwarciu pojawiła się Olimpia Gandecka z córkami. - Zbierałam wspólnie ze znajomymi głosy na Tancbudę. Jak widać, odnieśliśmy sukces. To miejsce przygotowano rewelacyjnie pod kątem potrzeb dzieci. Do tej pory, starsza córka musiała jeździć na zajęcia po całym mieście. - Świetnie się tu czuję, warunki do tańca są fantastyczne - uśmiecha się dziesięcioletnia Agata.

Fot. Krzysztof Grabowski

alizować projekty młodym ambitnym twórcom.

- Na wrześniowe zajęcia, jeszcze przed oficjalnym otwarciem Tancbudy, zgłosiło się ponad 150 osób. Jeśli dodamy kolejnych 270 z poprzedniego sezonu, to otrzymamy ponad 400 osób zainteresowanych zajęciami. Pracuję z młodzieżą od ponad 20 lat i takich tłumów nie pamiętam - uśmiecha się F. Czeszyk. - Dosłownie za chwilę będziemy wdrażali dwa projekty. Akademia Talentów Spoko, czyli coś na wzór osiedlowego domu kultury. Nasi tancerze będą odpowiedzialni za realizację różnych inicjatyw, zaczynając od wykreowania liderów, kończąc na pozyskiwaniu funduszy, to będzie świetna szkoła życia dla młodych. Drugi projekt to wieczorki taneczne dla seniorów - zapowiada F. Czeszyk.

Tancbuda już od września służy jako zaplecze zajęć z WF-u dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 1.

(kg)

Więcej zdjęć z otwarcia Tancbudy przy ulicy Okulickiego

>> 3

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ KOBIET

7-8 października CRS Zielona Góra

POLSKA SZWECJA ISLANDIA SŁOWACJA

Piątek, 07.10.2016
16:00 Islandia - Szwecja
18:00 Polska - Słowacja

Sobota, 08.10.2016
13:30 Mecz o III miejsce
15:30 Finał



PGNiG
SPONSOR STRATEGICZNY
POLSKIEJ PIŁKI RĘCZNEJ

ZPRP

W ZIELONEJ GÓRZE

Wrzuć kaszę do koszyka!

W piątek i w sobotę, 23-24 września, w całej Polsce odbędzie się zbiórka żywności „Podziel się posiłkiem”. Zbieramy jedzenie dla dzieci! Przydadzą się produkty o długim terminie przydatności do spożycia.

- To będzie wyjątkowy weekend! - zapowiadają organizatorzy corocznej, ogólnopolskiej akcji. - Wyjątkowy dla tysięcy dzieci, którym możemy dać w prezencie pyszny obiad i dla wszystkich tych, którzy zdecydują się to zrobić. Piątek i sobota, 23-24 września, to dwa dni akcji „Podziel

się posiłkiem”. W prawie 3 tys. sklepów w całej Polsce wolontariusze z uśmiechem przyjmą dary od kupujących.

Lista sklepów jest dostępna na www.podzielsieposilkiem.pl. Sprawdziliśmy, w Zielonej Górze akcja będzie prowadzona we wszystkich Biedronkach oraz w Netto, przy ul. Ogrodowej. Do koszyków najlepiej wrzucać produkty z długą datą przydatności do spożycia, np. oleje, płatki śniadaniowe, makarony, kasze, ryż, mleko UHT, przetwory mięsne, warzywno i owocowe.

Zebrana żywność trafi najpierw do magazynów Banków Żywności, tam będzie posortowana, zważona, policzona i przekazana lokalnym organizacjom, które na co dzień zajmują

się dożywianiem dzieci. - Początek roku szkolnego to bardzo trudny okres. Wiele rodziców właśnie wtedy staje przed dramatycznym wyborem: kupić przybory do szkoły i ubrania na jesień czy jedzenie dla dzieci. Dlatego, co roku, w partnerstwie z firmą Danone organizujemy zbiórkę żywności „Podziel się posiłkiem”. Liczymy, że dzięki temu będzie można przygotować milion posiłków dla dzieci - tłumaczy Marek Borowski, prezes Federacji Polskich Banków Żywności.

Pomoc można także online. Na charytatywni.allegro.pl za 5, 10, 15 i 50 zł można kupić potrzebną paczkę z jedzeniem. Każda paczka to odpowiednio: 3, 6, 7 lub 15 posiłków. (dsp)

Z ŻYCIA MIASTA >>>



- Jest sport, jest zabawa, będzie zdrowie - prosta sprawa! Wie to każde dziecko z MP 34 „Rozśpiewane Przedszkole”. Podczas Europejskiego Tygodnia Sportu każdy dzień rozpoczynał się gimnastyką przy muzyce, na powietrzu. Dzieci poznawały dyscypliny sportowe, kopały też piłkę, pokonywały tor przeszkód, skakały w dal.

Fot. Materiały MP nr 34



Prawie 400 osób, ubranych w identyczne, okolicznościowe koszulki, gromko wykrzyczało „Wstawaj, Rafał!”, a potem... biegacze ruszyli na siedmiokilometrową trasę Charytatywnego Biegu Gladiatora, na rzecz sparaliżowanego zielonogórczanina, Rafała „Gladiatora” Adamczaka. Ile udało się zebrać pieniędzy? O tym poniżej.

Fot. Ireneusz Pawlak

W ZIELONEJ GÓRZE

Muzyka bez granic

W niedzielę, 25 września, o 17.00, do Palmiarni na koncert „Muzyka nie zna granic”, zapraszają Studio Piosenki Rezonans Elżbiety i Ireneusza Sawickich z Domu Harcerza oraz wokaliści z Max Steenbeck Gymnasium w Cottbus. W programie anglojęzyczne utwory muzyki estradowej w opracowaniu na trzygłosowy zespół wokalny z akompaniamentem fortepianu oraz występy solowe. Wstęp wolny.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Nadija z klipem

Zespół Nadija zaprasza na premierę najnowszego klipu, 30 września, o 21.00, w Piekarni Cichej Kobiety (bilety 10 zł). To zapowiedź singla, który niebawem ukaże się na rynku. Oprócz Nadiji wystąpią też goście, m.in. zaprzyjaźniony zespół Bibobit. - Będzie to wieczór niespodzianek. Pojawi się pewna bardzo energetyczna wokalistka, która z nami zaśpiewa... - zapraszają muzycy.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Przygoda z teatrem

Chcesz przeżyć niesamowitą przygodę ze sceną, przyjdź na zajęcia teatralne do Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. Teatr Bąbel - klasy I-III, środa, 28 września, 16.30-18.00, sala 300. Teatr Pachmilanka - kl. IV-VI, środa, 28 września, 16.30-18.00, sala Hydro(za)gadka. Teatr Zza Winkla - gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne, wtorek, 4 października, 16.00-19.00, sala Hydro(za)gadka.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Porady specjalistów

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Zielonej Górze zaprasza dzieci i rodziców na bezpłatne porady specjalistów, w siedzibie przy ul. Reja 3/1. Logopeda przyjmuje w poniedziałki od 8.00 do 10.00, psycholog we wtorki od 8.00 do 10.00, pedagog w środy od 10.00 do 12.00, prawnik w czwartki od 10.00 do 12.00. Szczegółowe informacje pod nr tel. 68 320 27 26, w godz. 8.00-12.00.

(dsp)

PIÓRKIEM CEPERA >>>>



Zaczynasz biegać? Już nie przestaniesz!

- Chcesz biegać? Zaczynaj od zadania sobie pytania, po co chcesz to robić? Każdy ma inną motywację, ale bez określenia celu - ani rusz! A jak już zaczniesz biegać, gwarantuję, nie ma odwrotu - zapewnia Karolina Michalczak.

- Za nami Charytatywny Bieg Gladiatora. Prawie 400 osób na starcie i drugie tyle kibiców. Mnóstwo uśmiechów, dobrych gestów i rosnąca wraz z pulą pieniędzy nadzieja na to, że Rafał „Gladiator” Adamczak w końcu zrobi to, o czym marzy - przytuli swoją córeczkę...

Karolina Michalczak, szefowa stowarzyszenia Zielona Góra Zaczynaj Biegać: - Z każdym takim wydarzeniem pomagamy sparaliżowanemu Rafałowi zbliżyć się do tego marzenia. W sumie, od początku trwania akcji „Wstawaj, Rafał!”, bo bieg to tylko jeden z jej elementów, zebraliśmy ponad 43 tys. zł! Jesteście wielcy! Pękam z dumy! Wielkie podziękowania dla wszystkich, którzy w sobotę byli z nami pod Anabo! Dla uczestników, kibiców, sponsorów, wolontariuszy, organizatorów... wszystkich, wszystkich! To jeszcze nie koniec, nadal trwają licytacje na Allegro, dostaję też mnóstwo wiadomości od tych, co biegli, że jeszcze im mało! Chcą jeszcze!

- Nie mają dosyć? Po 7 kilometrach w lesie, gdzie roi się od korzeni, kamieni i takich niespodzianek jak podbieg pod stromą, piaszczystą ścianę?

- Taaak, ścianę wypominają mi niektórzy do dziś (śmiech). Ale byłam na mecie i widziałam, każdy kończył bieg z tzw. bananem na twarzy. Bez wyjątku! Wszyscy uśmiechnięci, zadowoleni, mimo widocznego czasem zmęczenia. I zadowoleni, pełni satysfakcji, że biegają właśnie tu, w takim celu. Nie dziwię się, że chcą więcej.



Karolina Michalczak, doradca biegowy, prezeska Stowarzyszenia Zielona Góra Zaczynaj Biegać, mama trójki pociech. Zaczęła biegać po urodzeniu trzeciego dziecka. Pierwszy start zaliczyła w 2012 r., pamięta, że był udany. Biega do dziś, zachęca do tego też innych, szczególnie cieszy ją, że na trasach przybywa rozbieganych kobiet.

Fot. Archiwum prywatne

- Wielu startowało w sobotę po raz pierwszy w życiu i na mecie, w euforii, zapisywało się na następne zawody. A wśród kibiców było słychać pomruki z zazdrości, że też chcą należeć do biegowej braci. To oznacza, że Zielona Góra zaczęła na dobre biegać?

- Nie zapominajmy, że w sobotę, przed biegiem dla dorosłych, zorganizowaliśmy biegi dla dzieci. Ale młodzi przebiegali nogami! Po medal i słodkości na mecie. To też potencjalni, przyszli biegacze. Powiem tak, Zielona Góra nie zaczyna, Zielona Góra już biega! Mamy się czym chwalić. Wiadac nas na ulicach, leśnych ścieżkach, stadionach - biega mnóstwo ludzi...

... i daje dobry przykład innym, którzy też tak chcą.

Jak zacząć biegową przygodę?

- Nic prostszego! Chcesz biegać? Zaczynaj od zadania sobie pytania, po co chcesz to robić? Każdy ma inną motywację, jeden robi to, by schudnąć, drugi, by zaimponować kolegom, trzeci - dla poprawy kondycji, czwarty - bo taka moda, piąty... Można tak wymieniać, ale bez określenia jasno i wyraźnie tego celu - ani rusz! A jak już zaczniesz biegać, gwarantuję, nie ma odwrotu. Nie możesz przestać. Bieganie uzależnia, endorfinowego szczęścia nie zrozumie ten, kto go nie zaznał. Mimo zmęczenia, człowiek tryska optymizmem i chce więcej.

- Mnie bieganie „wietrzy” też głowę. Kiedy biegne,

to... tylko biegne. Nie istnieje nic poza tym. Dziwne?

- Mam to samo (śmiech). Przewianie mózgu to najlepsze, co może sobie zafundować Matka Polka, zajęta dziećmi, pracą, codziennym natłokiem obowiązków. Znika stres, napięcie, człowiek się oczyszcza, nabiera sił. I może pchać ten wózek dalej!

- Biegać samemu czy w towarzystwie? Ja nie wyobrażam sobie biegania bez mojej przyjaciółki. Napędzamy się nawzajem, jest bezpieczniejsze, a podczas truchtu można się wygadać...

- Są różne szkoły. Ale umówmy się, że w grupie łatwiej też się motywować nawzajem. Dlatego zapraszamy początkujących na taką, nazwijmy to, naukę biegania. Stowarzyszenie ZGZB organizuje ją dwa razy w roku. Każdorazowo „wypuszczamy” na szerokie wody po 20-30 biegaczy. To ostatni dzwonek, żeby złapać się na obecną edycję. Włóżcie wygodne sportowe buty, oddychające ubranie na cebulkę i... spotykamy się dziś, w piątek, o 19.00, albo jutro, w sobotę, o 9.00, na stadionie MOSiR-u, przy Sulechowskiej. Bez względu na pogodę zawsze ktoś tam będzie na was czekał!

- Pani największy sukces biegowy? Proszę podrzucić początkującym jakiś imponujący dystans, czas...

- Może panią rozczaruję, ale moim największym sukcesem jest to, że biegam. Po prostu. Dzięki bieganiu znalazłam pasję. To mój sposób na życie.

- Dziękuję.

Daria Śliwińska-Pawlak

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 40 tys.

Tancbuda obtańczona z przytupem!



Otwarcie Centrum Działań Kreatywnych Tancbuda towarzyszyły pokazy grup z rodziny Spoko Family. Na zdjęciu Paczworki, czyli zdobywcy złotego Aplauzu na Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie, ćwiczą pod okiem Ewy Marchewki.



Największa w budynku klimatyzowana i świetnie nagłośniona sala może posłużyć jako dwa oddzielne, odpowiednio wygłuszone pomieszczenia. Podczas otwarcia, trio w składzie: prezydent Janusz Kubicki, Filip Czeszyk i wiceprezydent Wioleta Haręślak, potrzebowało sporo miejsca na taneczne popisy.

Agnieszka Karwan i Ola Dudziak tańczą w grupie Escape jako duet już od roku. Tancbuda to miejsce, w którym mogą wzbogacić taneczny warsztat.

- Mogę powiedzieć, że to super miejscówka, jeśli chodzi o trenowanie i ćwiczenie. Są tutaj najlepsze warunki, by tworzyć nowe rzeczy. Tutaj nabiera się po prostu motywacji, by dalej tańczyć i tworzyć nowe rzeczy - mówi Agnieszka.

- Chcemy ruszać za chwilę z nowym projektem dla zaczynających swoją przygodę z tańcem. Teraz mamy naprawdę dobre warunki, by wciągać ludzi w taneczną przygodę - dodaje Ola.



15-letni Adam Czeszyk, syn Filipa Czeszyka, przyszedł na otwarcie z koleżanką, 14-letnią Oliwią Mędrałą.

- Z racji rodzinnej pasji zajmuję się tańcem i trenuję już od pięciu lat. Otwarcie takiego miejsca, w tak fajnej odsłonie, to coś, na co czekaliśmy. Dla naszej tanecznej rodziny to drugi dom. Łatwo przyszło mi przekonać koleżankę ze szkoły, by zapisała się na zajęcia - mówi Adam.

- Jestem zdecydowana, nie trzeba było mnie szczególnie namawiać. Fajne jest to, że nie trzeba będzie tułać się już po różnych miejscach w mieście - dodaje Oliwia.

W ZIELONEJ GÓRZE

Okrągłe urodziny MEGI

Studio Rekreacji Ruchowej MEGI świętuje piąte urodziny. Z tej okazji zaprasza w sobotę, 24 września, o 17.00, na urodzinową imprezę do Palmiarni, nie tylko klubowiczów, ale wszystkich mieszkańców. - To impreza z darmowym wstępem, otwarta dla wszystkich. W programie liczne atrakcje, występy, kon-

kursy, upominki - zaprasza Magda Mądry. Wydarzenie rozpocznie się o 17.00, potrwa do 19.00. Goście zobaczą m.in. występy uczestniczek zajęć salsabor oraz sensual style w parach, pokaz grupy tanecznej Margarita Małgorzaty Ganeckiej (samba i salsa), studio let's dance - pokazy dzieci, pokaz tańca brzucha Marty Maciejewskiej, pierwszy taniec młodej pary.

(dsp)

WOCHLI

Powitaj jesień w skansenie

W niedzielę, 25 września, w godz. 11.00-16.00, Muzeum Etnograficzne w Ochli zaprasza na plenerową imprezę pt. U progu jesieni. Tradycyjnie, „bohaterami” dnia będą kukurydza i len, wszystkie etapy ich obróbki, zbiory, tradycje związane z tymi roślinami, sposoby ich zastosowania. Zobaczymy np. jak wyglądało mę-

dlenie i cierlenie lnu, zespół Watra z Brzeźnicy pokaże „Łupaczkę z tańcem” - czyli żniwa kukurydziane po bukowińsku. Na scenie wystąpią zespoły, m.in. bukowińska kapela Syrba, w przedstawieniu „Na straganie” zobaczymy Grupę tTeatralną z Ośrodka Kolory Życia.

W programie także warsztaty zielarskie, jarmark, przejażdżki bryczką. Wstęp 6 zł od osoby, dzieci do 7 lat - bezpłatnie.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Wystaw duże graty

Ruszyła jesienna zbiórka odpadów wielkogabarytowych. Jest okazja, by pozbyć się starych gratów. Podajemy terminy zbiórki w nadchodzącym tygodniu. 26 września - os. Piastowskie, tj. rejon ograniczony ulicami: Łużycka, Wyszyńskiego, Kilińskiego. 28 września - rejon ograniczony ulicami: al. Zjednoczenia, al. Wojska

Polskiego, Reja, Jedności, Sikorskiego, Konstytucji 3 Maja, Moniuszki, Wiśniowa, Wyszyńskiego, Łużycka, Dąbrówki, al. Wojska Polskiego, Kręta. Odpady wielkogabarytowe będą też zabierane z poszczególnych sołectw, w nadchodzącym tygodniu z Zawady - 26 września. Daty dotyczą wystawienia odpadów w pobliżu pergoli z pojemnikami na śmieci. Data wywozu - to dwa dni po wystawieniu.

(dsp)

W DZIELNICY NOWE MIASTO

Podziękowania dla dyrektorów

- **Przyjmijcie, proszę, nasze wyrazy głębokiej wdzięczności**
- **Mariusz Zalewski dziękuje dyrektorom, którzy przez lata aktywnie uczestniczyli w rozwoju gminnych placówek szkolnych i przedszkoli.**

Na ostatniej sesji rady dzielnicy pojawiły się piękne bukiety kwiatów oraz uroczyste listy gratulacyjne i podziękowania. Mariusz Zalewski, przewodniczący zarządu dzielnicy Nowe Miasto, w imieniu własnym i całej rady podziękował wieloletnim dyrektorom gminnych szkół i przedszkoli za wiele lat twórczej i owocnej współpracy.

- Z powodu zmian organizacyjnych, część dyrektorów otrzymała nominacje na



List gratulacyjny odebrała m.in. Urszula Juszczak, za lata owocnej pracy na stanowisku dyrektora GPP w Przylepie
Fot. Krzysztof Grabowski

nowe funkcje dyrektorskie, innym chcemy serdecznie podziękować za ich wielkie zaangażowanie w rozwój podległych im placówek - tłumaczył M. Zalewski.

Podziękowania otrzymali: Jolanta Maryniuk - była dyrektorka PG w Drzonkowie, Mirosława Zdanowicz - była dyrektorka PSP w Przylepie, Witold Towpik - były dyrektor PG w Przylepie, Edyta Kosowska-Pallasch - była dyrektorka PSP w Ochli oraz Urszula Juszczak - była dyrektorka GPP w Przylepie.

Listy gratulacyjne z powodu powołania na stanowisko dyrektorskie otrzymali: Jolanta Szlachetka - Zespół Edukacyjny nr 4 (Drzonków), Władysław Kondras - ZE nr 8 (Zawada), Ireneusz Nijaki - ZE nr 7 (Stary Kisielin), Przemysław Grabiec - ZE nr 6 (Przylep), Małgorzata Klinowska - ZE nr 5 (Ochla).

(pm)

TEATR NARODOWY OPERETKI KIJOWSKIEJ



**wtorek,
11 października,
godz. 19.00,
Lubuski Teatr**

Mamy dwa pojedyncze bilety na ten wieczór.

Dostaną je osoby, które zadzwonią w środę, 28 września, o 9.00, pod nr tel. 666 848 983 i jako pierwsze odpowiedzą na pytanie:

Jak nazywa się najwyższy głos żeński?

Bilety także do nabycia w kasie Lubuskiego Teatru, na abilet.pl, kupbilecik.pl oraz pod nr tel. 603 759 959.

Ulica Aglomeracyjna połączy

To będzie jedna z największych i najważniejszych inwestycji drogowych w mieście. Od lat 80., kiedy to zbudowano al. Konstytucji 3

- Zbudujemy pierwszy, najbardziej potrzebny fragment ul. Aglomeracyjnej, która połączy ul. Dworcową z al. Zjednoczenia. To powinno odciążyć główną ulicę miasta - Bohaterów Westerplatte - zapowiada prezydent Janusz Kubicki. O inwestycji mówi się od lat. Teraz zostanie wreszcie zrealizowana. Teraz, czyli kiedy?

- W tej chwili, trwają ostatnie prace projektowe i organizacyjne. Wkrótce wystąpimy o tzw. ZRID umożliwiający przystąpienie do inwestycji. Planujemy, że jeszcze w tym roku ogłosimy przetarg na inwestycję - mówi Paweł Urbański, dyrektor Departamentu Inwestycji i Zarządzania Drogi.

To wielki projekt - kosztować będzie ponad 30 mln zł. Jego realizacja będzie możliwa dzięki unijnym pieniądzą uzyskanym z programu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Choć Aglomeracyjna pobiegnie śladem zlikwidowanych już torów kolejowych przedwojennej Kolejki Szprotawskiej, to okazuje się, że tam, gdzie mieściła się kolej, nie zmieści się droga. Nowa ulica będzie, co prawda, jednojezdniowa, ale czteropasmowa, czyli będzie wyglądać podobnie jak ul. Bohaterów Westerplatte. Trzeba zburzyć kilkanaście starych budynków. Jedne to przysłowiowe rudery, ale inne to całkiem przyzwoite domy.

W zamian zyskamy równoległą trasę do głównych ulic Bohaterów Westerplatte i al. Wojska Polskiego, co ułatwi przejazd przez śródmieście.

- Zbudujemy dwa nowe ronda na początku i na końcu Aglomeracyjnej i dwa skrzyżowania: z Dąbrowskiego i Węglową - wyjaśnia P. Urbański. W ramach tej samej inwestycji wyremontowana zostanie ul. Dworcowa od skrzyżowania z Batorego do Ułańskiej.

- Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to Aglomeracyjna powinna być gotowa pod koniec przyszłego roku - planuje wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk.

(tc)

1



RONDO NA SKRZYŻOWANIU Z AL. ZJEDNOCZENIA

Będzie w miejscu, gdzie kiedyś przez ulicę przebiegały tory. Dzisiaj, przypomina o tym jedynie niewielki pagórek po skarpie kolejowej. To będzie klasyczne rondo z trzema wjazdami. Udogodnieniem dla kierowców będą prawoskręty ułatwiające wyjazd i wjazd z ul. Aglomeracyjnej na al. Zjednoczenia i na odwrót.

2



ZJEDNOCZENIA - DĄBROWSKIEGO

Nowa ulica zostanie poprowadzona wzdłuż dawnego torowiska, gdzie droga jednojezdniowa, czteropasmowa, porównywalna



4



DĄBROWSKIEGO - BATOREGO

To mało uczęszczany przesmyk, kojarzy się z zaniedbaną aleją parkową. Ma być głównym elementem nowej drogi.

5



SRZYŻOWANIE BATOREGO - DWORCOWA

Czyli rondo Anny Borchers - jeden z newralgicznych punktów nowej inwestycji. Zostanie one przesunięte o kilka metrów w kierunku wiaduktu kolejowego. Wyburzonych zostanie kilka okolicznych domów (część to nieużywane rudery), dzięki czemu zyskamy więcej miejsca na zwiększenie przepustowości ronda.

Dworcową ze Zjednoczenia

Maja, nie powstała ulica ze wschodu na zachód ułatwiająca ruch w śródmieściu.



...ska i fragmentu ul. Lisiej. To bę-
...z ul. Bohaterów Westerplatte.

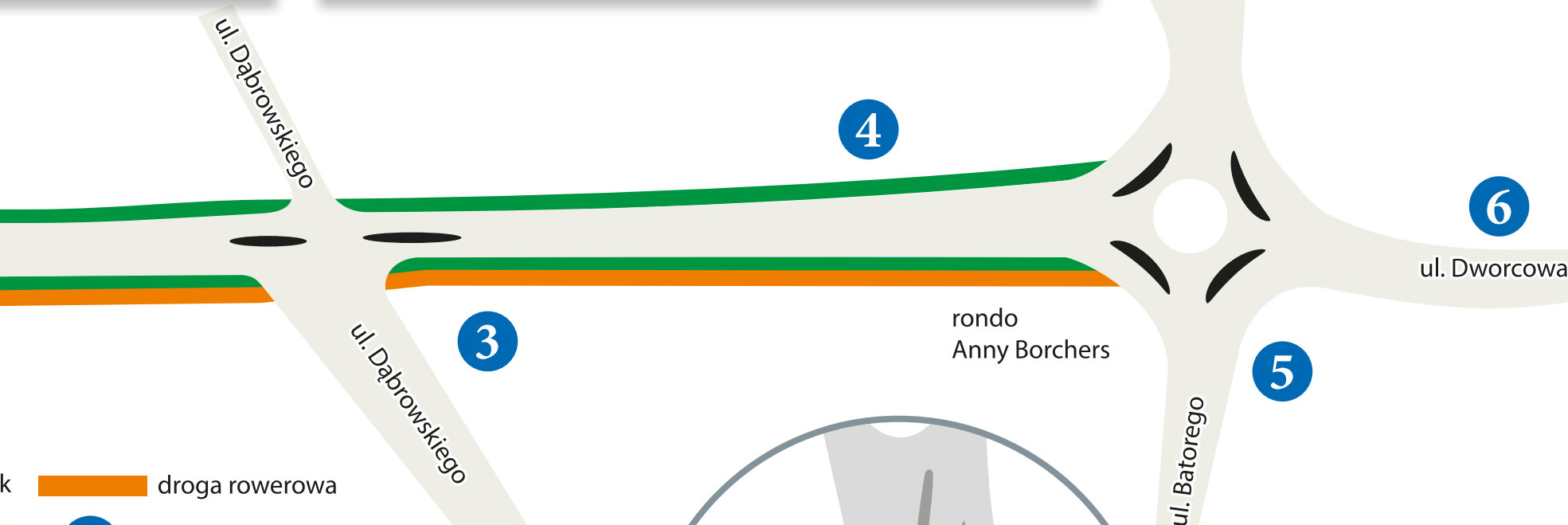


SKRZYŻOWANIE AGLOMERACYJNEJ Z DĄBROWSKIEGO

Przeprowadzenie inwestycji będzie wymagało zmiany organizacji ruchu i dojazdu do budynku dawnego urzędu gminy. Przejeżdżające tędy kiedyś pociągi nie potrzebowały tyle miejsca co projektowana Aglomeracyjna. Podczas budowy ulicy zostanie wyburzonych kilka domów, w tym widoczna na zdjęciu kamienica po prawej stronie (Dąbrowskiego 24).



14
tyle metrów
szerokości
będzie miała jezdnia



UL. DWORCOWA

Równoległe z budową ul. Aglomeracyjnej wyremontowana zostanie ul. Dworcowa od skrzyżowania z ul. Batorego do skrzyżowania z ul. Ułańską. Zostanie położona nowa nawierzchnia ulicy, wzdłuż której powstanie ścieżka rowerowa.



RONDO ANNY BORCHERS

Czyli skrzyżowanie Batorego i Dworcowej. Będzie wyglądać zupełnie inaczej niż obecnie istniejące rondo. Największa i najważniejsza zmiana dla kierowców to wytyczenie prawoskrętów we wszystkich kierunkach, co powinno ułatwić przejazd przez skrzyżowanie. Takie rozwiązanie zastosowano m.in. na rondzie Jana Pawła II na skrzyżowaniu ul. Łużyckiej i Wyszyńskiego. Tamto rondo jest o wiele większe, ale zasada kierowania ruchem będzie podobna.

Zdjęcia Krzysztof Grabowski



Fundusze Europejskie
Pomoc Techniczna



ZIELONA GÓRA

Unia Europejska
Fundusz Spójności



Pierwszy Bieg Sulecha za nami

Organizatorzy są pewni, że będzie drugi bieg, trzeci, następne... Choć pogoda grymasiła, zawodnicy nie zawiedli.

Mają zielonogórzanie swoją imprezę biegową imieniem Bachusa, mają teraz w Sulechowie bieg z Sulechem w nazwie. Pierwszy Bieg Sulecha na 10 km odbył się w minione niedzielne popołudnie, 18 września.

- Będą następne, na sto procent - zapewnia Łukasz Duch, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sulechowie. - W tym roku był to dla nas bieg testowy, nie mieliśmy jeszcze doświadczenia. Zorganizowany został „po kosztach”. Deszcz spowodował, że wbrew pierwotnym zapewnieniom wielu zawodników zrezygnowało z przyjazdu do Sulechowa. Ale i tak wzięło w nim udział bardzo dużo amatorów.

Wystartowało 129 biegaczy, w tym zdecydowana przewaga mężczyzn. Biegowi towarzyszył Pierwszy Marsz Sulecha Nordic Walking na 5 km. Wśród 27 uczestników przeważały panie. Podczas sportowych



Sulechów, do tej pory, nie miał swojej imprezy biegowej. Czas to zmienić!

Fot. OSiR w Sulechowie

zmagani nie obyło się bez przewrotek, ale i tak wśród zawodników dominowało zadowolenie:

- Dziękujemy, fajny bieg.
- Super dobra organizacja i wspaniała atmosfera. Oby tak dalej za rok, a może

wcześniej. Pozdrowienia dla wszystkich z trasy i dzięki wszystkim organizatorom - takie wpisy ukazały się na Facebooku dzień po wydarzeniu.

Oczywiście, były też drobne uwagi. Ktoś napisał,

że „słaby termin”, komuś zabrakło podziału na kategorie wiekowe.

Organizatorami sportowej imprezy był sulechowski OSiR oraz jej pomysłodawca - Sulechowski Klub Sportowy.

- Sulechów nie miał swojej imprezy biegowej - tłumaczy Agnieszka Płociska-Bilon z SKS. Dlatego Marcin Bilon, prezes klubu (prywatnie mąż Agnieszki) wraz ze Zbigniewem Graczykiem, lekkoatletą z Sulechowa i trzykrotnym mistrzem Polski, dopingowani przez Bogdaną Biloną (ojca Marcina) wymyślili bieg, jego nazwę, medale i trasę.

Ta ostatnia była kręta, stanowiła dwie pętle po 5 km, biegła przez centrum Sulechowa, wzdłuż jego najcenniejszych zabytków, natomiast meta i start usytuowane były na stadionie OSiR, przy sulechowskim basenie.

- Całą tę trasę przebiegł również Sulech - śmieje się pani Agnieszka. Za legendarnego Sulecha, rycerza z sulechowskiego herbu, przebrał się Bogdan Bilon. Na szczęście, w tym wypadku nie wszystko zostało w rodzinie Bilonów i pomysł pięknie się zmaterializował w postaci niedzielnej imprezy. Współpraca między

OSiR-em i SKS-em też ułożyła się jak po maśle, co - jak zgodnie twierdzą ich przedstawiciele - dobrze rokuje biegowi na przyszłość.

Wśród uczestników niedzielnego biegu i marszu nordic walking byli nie tylko mieszkańcy Sulechowa i jego okolic. Amatorzy przyjechali m.in. z Gorzowa Wlkp., Zielonej Góry, Ślubic, Żagania, Nowej Soli, Wolsztyna, Poznania, Międzyzdrojów, Jeleniej Góry. I miejsce w biegu w kategorii kobiet zdobyła Agnieszka Stachowiak ze Świebodziny, w kategorii mężczyzn - Piotr Mikołajczyk z Nowej Soli. W nordic walking zwyciężyła Katarzyna Jankowska z Sulechowa wśród pań, wśród panów - Ireneusz Lubiowski z Gubina. Były też kategorie dodatkowe. Najlepszą sulechowianką została Anna Łukasiewicz, najlepszym sulechowianinem Zbigniew Graczyk, który nie tylko wymyślał trasę, ale również sam ją przetestował. (el)

W CZERWIEŃSKU

Rośnie hala sportowa

Będą dodatkowe pieniądze na budowę hali sportowej i łącznika dydaktycznego, przy Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku.

Choć budowa szkolnej hali sportowej zaczęła się zaledwie w czerwcu, nowy obiekt rośnie jak grzyby po deszczu. Już powstają jego ściany zewnętrzne. Finał budowy, której całkowity koszt ma wynieść blisko 3 mln zł, zaplanowano na grudzień przyszłego roku. Tymczasem władzom gminy udało się pozyskać dodatkowe fundusze na inwestycję, które odciążą gmin-

ny budżet i zagwarantują terminową, a może nawet wcześniejszą realizację zadania. Dodatkową kwotę, blisko 650 tys. zł, inwestycję wesprze Ministerstwo Sportu, ponad 1,1 mln zł na budowę i wyposażenie części dydaktycznej łącznika gmina uzyska z Regionalnego Programu Operacyjnego - Lubuskie 2020. Pozyskane środki pozabudżetowe stanowiąć będą prawie 61 proc. wartości całej inwestycji.

Nowa hala gimnastyczna znacznie poprawi warunki rozwoju fizycznego uczniów. Będzie miała wymiary 12 x 24 m, zaplecze socjalno-magazynowe (szatnie, umywalnie, toalety, magazyny) oraz pokój trenerski, obiekt wyposażony będzie w podłogowy system ogrzewania, energooszczędne oświetlenie ledowe, instalację solar-

na i ogniwa fotowoltaiczne oraz dostosowany zostanie do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Wzdłuż jednej ze ścian nowej hali powstanie łącznik, który halę skomunikuje z istniejącym budynkiem dydaktycznym. W łączniku zorganizowane zostaną nowe pracownie dydaktyczne: informatyczna, przyrodnicza i matematyczna. (el)



W ZABORZE

„Coolturalnie” na wyjeździe

Uczniowie z gmin Zabór i Otyń zwiedzają ośrodki kultury.

Na jednodniową wycieczkę do Międzyrzecza pojechało 40 uczniów z opiekunami. Zapisy odbyły się migiem. Chętnych nie brakowało, takie wypadki w Zaborze i Otyniu nie są wydarzeniami tuzinkowymi, a ten dodatkowo był tani, wspierany finansowo przez Fundację PZU (dotacja z programu „PZU z Kulturą”) i Związek Lubuskich Organizacji Pozarządowych. W sobotni poranek, 17 września, młodzi poszukiwacze przygód wyruszyli więc do jednego z najstarszych

ośrodków na terenie Polski, położonego między rzekami Obrą i Paklicą. Tu zwiedzili Zamek Piastowski z XIV w., Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej i Międzyrzecki Rejon Umocniony.

- Było wspaniale, dzieci są bardzo zadowolone - podsumowuje wypad Iza Iwańska ze Stowarzyszenia Miłośników Czarnej, które wycieczkę zorganizowało.

- W autokarze zaczęli śpiewać i tańczyć, ze szczęścia - mówi Justyna Zakrzewska-Woźniak, prezeska stowarzyszenia.

To była już druga „coolturalna” (z młodzieżowego: „kulturalna”) łamana przez „w porządku”) wycieczka dzieci z Zaboru i Otynia. Na pierwszą najmłodszy mieszkańcy obu gmin pojechali w sierpniu, do Wrocławia. Tam zwiedzili m.in. Mu-

zeum Narodowe i Panoramę Racławicką, zobaczyli Halę Targową, most Tumski oraz podziwiali nadodrzański widok Ostrowa Tumskiego.

Wycieczki z cyklu „Z kulturą mi do twarzy”, dofinansowywane przez Fundację PZU i rodzimy ZŁOP, będą odbywały się do grudnia. Cieszą się dużą popularnością. W planach jest jeszcze wyprawa do Poznania - do Teatru Muzycznego na spektakl „Pchła Szachrajka”, do Rogalowego Muzeum i Muzeum Blubry 6D oraz dwukrotny wyjazd do Zielonej Góry, do tutejszego teatru, kina, filharmonii i do BWA na wystawę i warsztaty plastyczne. A potem... na pewno Stowarzyszenie Miłośników Czarnej znów coś fajnego wymyśli. (el)

W SULECHOWIE

Śpiew, taniec brydż i gry

Trwa nabór Sulechowskiego Domu Kultury na zajęcia w roku szkolnym 2016/2017. Propozycje dla małych i dużych nie brakuje.

Dla tych pierwszych swoje podwoje znów otwiera studio tańca Dream i formacja Jump. Natomiast miłośników tanecznego koktajlu złożonego z tańca latyno-amerykańskiego i fitnessu SDK namawia na zajęcia energetycznej zumbi. Na zajęcia muzyczne zapraszają studio muzyczne Sonatina, studio piosenki oraz szkoła gitarowa i szkoła gry

na keyboardzie. W nowy rok szkolny wracza też - pomimo, że całkiem dorosły - chór Sulechowskiego Towarzystwa Kultury działający przy SDK - Cantabile. A skoro o dorosłych mowa, do pracy wraca tutejszy Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Dla utalentowanych sulechowian dobrą propozycją będą zapewne zajęcia plastyczne oraz kurs malarstwa. Natomiast dla dzieci i młodzieży obdarowanych ścisłym umysłem ciekawsze mogą okazać się propozycje klubu młodego inżyniera. Rusza także klub szachowy, brydżowy oraz gier planszowych. Informacje i zapisy u instruktorów oraz na stronie dk-sulechowa.com i pod nr tel. 68 385 22 14. (el)

W CZERWIEŃSKU

Uczą się fotografii

W Wiejskim Domu Kultury w Nietkowie od 8 września realizowane są zajęcia komputerowe.

Z oferty może skorzystać każdy mieszkaniec Nietkowa, szczególnie rodziny, które otrzymały z gminy zestawy komputerowe z realizowanego tu w latach 2010-2014 projektu „Internet dla mieszkańców gminy Czerwieńsk - przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”. Jest miejsce dla ok. 50 osób. Bezpłatne zajęcia są realizowane w dwóch grupach tematycznych: fotografia cy-

frowa i obróbka zdjęć oraz podstawy wykorzystania internetu. Nauka w każdy czwartek aż do 30 listopada. Cykl realizowany jest dzięki Stowarzyszeniu Mieszkańców Nietkowa, które wystarało się o dofinansowanie z gminy.

- Zainteresowanie zajęciami jest duże. Uczestnikami są przeważnie osoby w wieku 50 plus. Na pierwszych zajęciach uczyli się m.in. zakładania skrzynki pocztowej, potem korzystania z internetu na co dzień - relacjonuje Krzysztof Smorąg, opiekun grupy. Przewidziano upominki dla wytrwałych uczestników, zaplanowano też wystawę fotograficzną prac absolwentów zajęć. (el)

W SULECHOWIE

Pokaz zabytkowych pojazdów

Na rynku szykuje się niezwykle pokazy motoryzacyjny. Wyjątkowe pojazdy z żółtymi rejestracjami pojawią się tu 1 października (sobota) o godz. 11.00. Stare, ale jare samochody, wymuszkane motory oraz ich właściciele zaprezentują się w pełnej krasie i całkiem z bliska. Na widowisko zaprasza Automobilklub Wielkopolski i burmistrz Sulechowa.

III Jesienny Rajd Pojazdów Zabytkowych jak zwykle organizowany jest na zakończenie sezonu. Tym razem baza 100-kilometrowej trasy zlokalizowana została w Rudnie, przebiegnie m.in. przez Sulechów i Wolsztyn. - W rajdzie weźmie udział ponad 50 zabytkowych pojazdów. Najstarszym z nich ma być ford A, z 1930 roku - zapowiadają organizatorzy. (el)

W ŚWIDNICY

Nowa siedziba GOPS

Od 19 września Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ma nową siedzibę - w budynku, w którym kiedyś funkcjonował ośrodek zdrowia, tj. przy ul. Długiej 85.

- Z trudem już się mieściliśmy, pomieszczenia były za małe. Przez ostatnie lata rozrosła się kadra ośrodka, która teraz realizuje znacznie więcej zadań. Klienci, którzy już odwiedzili nowe miejsce, są zadowoleni, lepiej się w nim czują. Warunki są tu bardzo dobre, przestrzeń znacznie większa - mówi Anna Mierzwa, kierownik GOPS. O zmianie poinformowano rodziny na stronie internetowej gminy i poprzez plakaty. Ośrodek przez kilka dni - do momentu podłączenia dotychczasowego numeru linii - ma tymczasowy numer telefonu: 577 222 510. (el)

ZAWADA - OTWARCIE KOMPLEKSU SPORTOWEGO >>>



To była w Zawadzie bardzo wyczekiwana inwestycja. Wreszcie jest. W ostatnią sobotę, z przytupem, ponad 500 gości uczestniczyło w otwarciu kompleksu sportowego. Za 258 tys. zł, pochodzących z Funduszu Integracyjnego, Zawada otrzymała boisko do piłki nożnej oraz siłownię dla seniorów. Całość ogrodzono oraz oświetlono. - Do kompleksu doprowadzono prąd oraz wodę. Teraz nie będzie problemu z podlewaniem murawy - cieszy się Wiesław Kuchta, radny miasta. Święto sportu ubarwiły występy zespołu dziecięcego. Koło Gospodyń Wiejskich przygotowało przysmaki, Stowarzyszenie Dobry Start zadbało o dmuchańce dla najmłodszych. A wieczorem, Zawada poszła w tany...

(pm)

Zdjęcia Stowarzyszenie Dobry Start

Fundusz Integracyjny w dzielnicy: place zabaw, boiska, ulice i oświetlenie

- Z obiecanych 100 mln złotych rozdysponowano już ok. 65 mln, to łącznie 164 zadania - poinformował radnych dzielnicy Nowe Miasto szef miejskich inwestycji, Paweł Urbański.

100 mln zł to pieniądze, jakie w ciągu pięciu lat otrzymamy z budżetu państwa za zgodne połączenie miasta z gminą. - Cała ta kwota, całe 100 mln zł trafi na teren gminy i to mieszkańcy zdecydować, co z nimi zrobić - obiecywał prezydent Janusz Kubicki. Pieniądze są, a jak idzie ich wydatkowanie? O to pytali radni podczas ostatniej rady dzielnicy.

Raport o przebiegu Funduszu Integracyjnego przedstawił dyrektor Paweł Urbański, szef miejskich inwestycji.

- Ze 100 mln rozdysponowano już ok. 65 mln, to łącznie 164 zadania. Do podziału w następnych latach zostało nam jeszcze prawie 35 mln zł - wyjaśniał P. Urbański, rozdając radnym prezentację ze szczegółowymi wyliczeniami dotyczącymi każdego sołectwa. Część z nich to plany budowy dróg na najbliższe kilka lat. Znając taki harmonogram, już teraz można zlecać przygotowanie projektów technicznych, których brakuje.

- 44 zadania już zostały zrealizowane i rozliczone. Do końca roku powinniśmy otrzymać ok. 40 projektów, głównie na wykonanie dróg - wylicza P. Urbański. - Jeszcze nigdy aż tyle nie inwestowano w ulice w sołectwach. Efekty będą coraz bardziej widoczne. Na to jednak trzeba czasu.



Dyrektor Paweł Urbański przez ponad godzinę tłumaczył radnym, ile inwestycji prowadzonych jest na terenie dzielnicy Nowe Miasto

Fot. Krzysztof Grabowski

To ogrom zadań. Dla porównania w zeszłym roku w całym mieście prowadzono 277 inwestycji.

Urbański nie ukrywał, że ma wiele problemów, które pojawiają się dopiero, gdy przystępuje do konkretnych prac. - Na przykład, inwestycja ma być realizowana na prywatnym gruncie, a to wymaga dodatkowych działań. Dopiero na etapie szczegółowego planowania okazuje się, że mieszkańcy zbyt ogólnie określili zadania do wykonania. Wtedy potrzebne są korekty, które wydłużają proces inwestycyjny - tłumaczył P. Urbański.

Tradycyjnie radni mieli wiele pytań i uwag. Marek Karwacki z Zatonia pytał o przyczyny zbyt rzadkich wi-

zyt miejskich inspektorów na placach budów. - Departament ma bardzo duży zakres prac, który dotyczy nie tylko inwestycji w całym mieście, ale również spraw bieżących związanych z utrzymaniem pasów drogowych. Oprócz Funduszu Integracyjnego, departament realizuje łącznie ponad 200 różnego typu inwestycji - wyjaśniał dyrektor Urbański. Umówił się z radnymi, że będzie na bieżąco informował zainteresowanych radnych i sołtysów o odbiorach końcowych inwestycji realizowanych na terenie dzielnicy Nowe Miasto.

Sylwia Brońska, radna z Zawady wypomniła miejskim władzom zbyt wolne, jej zdaniem, tempo

realizacji inwestycji wybranych przez mieszkańców.

- Ze 164 przyjętych do realizacji zadań wykonano tylko 27 proc. Z tego powodu w budżecie miasta od dwóch lat mamy 40 mln niewykorzystanych pieniędzy - mówiła radna z Zawady.

Dyrektor Urbański przypomniał, że potrzeby inwestycyjne w byłej gminie są spore, nie da się ich zniwelować w jeden rok. Nie da się też ominąć ustawowych procedur, które wymagają niezbędnych zgód i pozwoleń innych jednostek.

Krzysztof Wołczyński, radny z Łęzycy pozytywnie ocenił swoją współpracę z departamentem inwestycji miejskich. - Nie jest źle. Współpraca układa się dobrze. Nie mogę tylko zrozumieć, dlaczego załatwienie wniosku o wycięcie paru krzaków jest aż tak trudne - ironizował radny.

Dyrektor Urbański przypomniał, że od 1 stycznia 2016 roku decyzje w sprawie wycinki drzew czy krzaków na terenie miasta trzeba uzgadniać nie tylko z ich właścicielami, ale także z urzędem marszałkowskim. Przy okazji wyjaśnił, że jeśli mieszkańcy tylko sobie tego zażyczą, wybrane przez nich zadania mogą być realizowane w systemie zaprojektuj i wybuduj.

(pm)

44 ZADANIA ZAKOŃCZONE I ROZLICZONE

W tym roku zakończono i rozliczono 44 zadania finansowane z Funduszu Integracyjnego. Oto niektóre przykłady.

- W Barcikowicach, za 40 tys. zł zagospodarowano teren placu zabaw oraz przebudowano drogę gminną, za 19.800 zł.
- W Drzankowie, za 90 tys. zł, zakończono budowę oświetlenia ul. Strumykowej oraz przebudowano ul. Szkolną (ponad 231 tys. zł).
- W Przytoku (dla parafian z Jan i Stożnego) wybudowano budynek przedpogrzebowy (za 25 tys. zł), w Janach zakończono opracowywanie dokumentacji przebudowy dróg gruntowych (koszt - 700 tys. zł).
- W Jarogniewicach już nie będzie kapłała woda z nieszczelnego dachu kościoła. Remont kosztował ponad 1 mln zł.
- W Jeleniowie zakończono budowę oświetlenia wzdłuż drogi wewnętrznej, koszt - 41 tys. zł.
- W Krępie zakończono przebudowę skrzyżowania ul. Podgórznej i Kasztanowej (170 tys. zł), wybudowano ul. Piękną do skrzyżowania z ul. Młyńską (ponad 596 tys. zł) oraz ul. Podgórną (ponad 580 tys. zł).
- Mieszkańcy Łęzycy cieszą się z zagospodarowanego terenu przylegającego do świetlicy, przy ul. Odrzańskiej (48 tys. zł), zakupu i ustawienia koszy na śmieci oraz ławek przy ul. Odrzańskiej (prawie 28 tys. zł) oraz z budowy oświetlenia ul. Maciejkowej (ponad 46 tys. zł). Zakończono budowę oświetlenia ulic: Aroniowej, Borówkowej, Jagodowej, Morowej, Tulipanowej i Prostej, łączny koszt - ponad 230 tys. zł.
- Mieszkańcy Ługowa z dumą patrzą na zakończoną budowę oraz zagospodarowanie terenu wielofunkcyjnego boiska (prawie 330 tys. zł).
- W Nowym Kisielinie zakończono budowę placu zabaw, przy ul. Spokojnej (ponad 146 tys. zł) oraz budowę garażu i ogrodzenia remizy OSP (koszt - ponad 708 tys. zł), przebudowano także świetlicę wiejską (prawie 292 tys. zł).
- W Przylepie, m.in., zakończono przebudowę ul. Strażackiej prowadzącej do remizy, za 210 tys. zł.
- W Starym Kisielinie zakończono przygotowywanie dokumentacji projektowej oświetlenia dla ul. Różanej, Wiosennej i Malinowej, łączny koszt to ponad 235 tys. zł.

PREZYDENT NA 96 FM

w każdą środę o godzinie 12:30 w Akademickim Radiu Index

tel. 68 326 96 96

NA ŻYWO

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 182

Pomniki z wielkiej wojny

Nawet nie zdajemy sobie z tego sprawy, ale w wielu miejscach stoją niemieckie pomniki poświęcone ofiarom I wojny światowej. Są zapomnianymi świadkami tragicznej historii. Przypomina o nich wystawa w archiwum.

- Czyżniewski! Z pomnikami jest trochę jak z naszymi patelniami. Myjesz, myjesz i niby wszystko jest w porządku, ale po pewnym czasie wychodzi coś spod spodu - moja żona podstawiała mi właśnie pod nos patelnię z takim mini, mini, minikawałkiem czegoś tam... Komu to przeszkadza?

Ale z tymi obeliskami to ma rację. Z pomników ofiar I wojny światowej tylko część przetrwała w niezmienionej formie. Inne „zmieniły barwy”. Popatrzmy na pomnik w Starym Kisielinie. Zadbana, pomalowana na niebiesko Matka Boża stoi tuż przy głównej ulicy Pionierów Lubuskich. - Dzisiaj to kapliczka Najświętszej Maryi Panny - opowiada Błażej Mościpan z Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie. - Pomnik pierwotnie odsłonięto w 1913 r. Zbudowano go w setną rocznicę wielkiego zwycięstwa w bitwie pod Lipskiem, gdzie m.in. Prusacy pokonali Napoleona, znanej też jako bitwa narodów. Po zakończeniu I wojny światowej, zmieniono przesłanie pomnika - dodano płyty z listą poległych i poświęcono go poległym mieszkańcom wsi.

B. Mościpan bada podobne pomniki w całej Zielonej Górze i powiecie. Wyniki tych badań, przy współpracy z Maciejem Mametem z archiwum, zaprezentował na wystawie, którą można obejrzeć w zielonogórskim archiwum państwowym, przy al. Wojska Polskiego. Przed wojną, w mieście było kilka miejsc przypominających poległych. Przetrwała jedynie tablica w dzisiejszym kościele ewangelicko-augsburskim,



Pomnik poświęcony poległym zielonogórzanom zamontowano na ścianie ratusza
Ze zbiorów Marka Szymaniaka

przy pl. Bohaterów, na której umieszczono nazwiska 12 poległych członków niemieckiej wspólnoty staroluterańskiej.

Jednym z pierwszych poległych na wojnie mieszkańców Grünbergu był buchalter Otto Helbig. To jego nazwisko jako pierwsze jest wymienione w powojennym sprawozdaniu rady miejskiej. Ilu zielonogórzan poległo podczas I wojny światowej lub zmarło z ran tuż po jej zakończeniu? 857 - tyle nazwisk znalazło się na liście wmurowanej w ścianę zielonogórskiego ratusza. Odkryto ją podczas remon-

tu budynku. Oryginał znajduje się w naszym muzeum. 857 mężczyzn to olbrzymia liczba, jeśli uwzględnimy fakt, że Grünberg miał nieco ponad 20 tys. mieszkańców.

Dla Niemców to był szok. Dlatego w latach 20. XX wieku w zasadzie w każdej miejscowości - mieście i wsi, stawiano obeliski poświęcone poległym. Na wielu z nich ryto nazwiska poległych. Żeby o nich nie zapomniano.

To w ich intencji powstał kościół pw. Zbawiciela. Wybudowała go Liddy Beuchelt, siostra zmarłego przed wojną właściciela

firmy Beuchelt & Co. (Zastalu), który w testamencie zapisał 50 tys. marek na budowę świątyni. Dopiero pod wpływem wydarzeń wojennych Liddy Beuchelt postawiła kościół jako wotum błagalne w intencji poległych zielonogórzan.

Jednak to nie kościół miał być najważniejszym miejscem pamięci ofiar wojny. Ówczesni zielonogórzscy kombatan ci postanowili uczcić swoich poległych towarzyszy broni, stawiając pomnik w centrum miasta. Najlepiej nadawała się do tego ściana pod wieżą ratusza. Musieli jednak poczekać 10 lat.

5 marca 1928 r. był wielkim dniem radcy miejskiego Körnchena, szefa powiatowego związku kombatan tów. Wreszcie doprowadził do powstania pomnika. Rankiem niemieccy zielonogórzanie ze sztandarami zebraли się w dwóch miejscach: na pl. Słowiańskim i Powstańców Wlkp., skąd ruszyli na uroczyste nabożeństwo. Ewangelicy do dzisiejszego kościoła Matki Bożej Częstochowskiej, katolicy do konkatedry. Podczas uroczystego wejścia do świątyni organista grał marsz żałobny Chopina.

W końcu wszyscy trafili pod ratusz. - W imieniu gminy przejmuję ten pomnik pod miejską opiekę i ochronę - ogłosił burmistrz Ernst Busse i pociągnął za płótno okrywające sylwetkę strzelca - dzieło berlińskiego artysty Hermanna Hoseusa. Zaśpiewał chór męski pod batutą Armina Haaga, po czym stowarzyszenie weteranów oddało salwę honorową. Pomnik zniknął ze ściany po 1945 r.

Tomasz Czyżniewski

TO POZOSTAŁO PO POMNIKACH

(wybrane przykłady)

PLAC BOHATERÓW

W kościele staroluterańskim przetrwała tablica poświęcona 12 poległym członkom tej wspólnoty. To jedyny taki przykład upamiętnienia w mieście.



STARY KISELIN

Pomnik pierwotnie odsłonięto w 1913 r. w 100. rocznicę wielkiego zwycięstwa w bitwie pod Lipskiem, gdzie m.in. Prusacy pokonali Napoleona, znanej też jako bitwa narodów. Po zakończeniu I wojny światowej zmieniono przesłanie pomnika - dodano płyty z listą poległych i poświęcono go 22 poległym mieszkańcom wsi. Dzisiaj, to kapliczka Najświętszej Maryi Panny.



RACULA

Pomnik przetrwał prawie bez zmian. Został postawiony w 1921 r. Autor: H. Wetz. Umieszczono na nim listę 46 nazwisk poległych mieszkańców wsi wraz z ich wiekiem.



OCHLA

Do istniejącego pomnika - upamiętniającego zwycięstwa w wojnach: prusko-austriackiej z 1866 r. i prusko-francuskiej z lat 1870-71, w formie kolumny z piaskowca, na której posadowiona była figura z podniesioną w geście pozdrowienia ręką - dobudowano skrzydła z kamienia polnego z nazwiskami poległych. Po 1945 r. pomnik przebudowano.

Zdjęcia Błażej Mościpan

Konferencja o Zielonej Górze

W najbliższą środę (28 września) w muzeum odbędzie się konferencja naukowa pt. „Zielona Góra przeszłość, teraźniejszość i przyszłość”. Zaplanowano 20 referatów poświęconych naszemu miastu, głównie jego historii. Początek o 9.30.



Aula gimnazjum realnego, przy pl. Słowiańskim (dzisiaj gmach sądu). Tutaj umieszczono tablicę poświęconą poległym uczniom i nauczycielom placówki.